

Sygn. akt: X C 536/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy w G. W. X Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Tomasz Modzelewski
Protokolant:	sekr. sąd. Kamila Pilawka

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2016 r. w G. W.

na rozprawie

sprawy z powództwa P. W.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

orzeka:

I. powództwo oddala,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 1.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

X C 536/15

UZASADNIENIE

Powód P. W. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. w S. o zapłatę kwoty 7.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 marca 2015 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu P. W. podał, iż jadąc w godzinach wieczornych objazdem budowanej drogi najechał na podstawę znaku drogowego, na skutek czego uszkodził swój samochód. Podwykonawcą drogi, odpowiedzialnym za organizację ruchu na czas budowy był przedsiębiorca ubezpieczony u pozwanego. Na skutek powyższego samochód powoda uległ uszkodzeniu i stąd domaga się tytułem odszkodowania różnicy pomiędzy wartością samochodu sprzed wyrządzenia szkody a ceną za którą został sprzedany w stanie uszkodzonym.

Pozwany (...) S.A. w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zażądał zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany podał, iż postępowanie likwidacyjne nie zostało zakończone z uwagi na nieuzupełnienie przez powoda, pomimo wezwania, brakującej dokumentacji niezbędnej do jego zakończenia. Sąd kwestionuje roszczenie co do zasady jak i wysokości. W szczególności podał, że pozwany nie wykazał żadnych

przesłanek odpowiedzialności ubezpieczonego jak np. bezprawność. Podniósł zarzuty dotyczące ustalonej wysokości szkody.

Sąd ustalił, co następuje:

(...) Sp. z o.o. w P. na podstawie umowy z Generalnym Dyrektorem Dróg Krajowych i Autostrad był generalnym wykonawcą budowy drogi (...) od G. W. do węzeł M.-Północ na odcinku 1 i 3 tj. od km 18+040 do km 37+146.

Bezsporne, a nadto:

umowa nr (...)(...).2011.

W ramach realizacji kontraktu (...) Sp. z o.o. w P. zawarł umowę o częściowe podwykonawstwo z (...) Sp. z o.o. w O.. W ramach umowy podwykonawca w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zobowiązał się do wykonania prac związanych z wykonywaniem obowiązków utrzymania drogi w tym z wykonaniem tymczasowej organizacji ruchu oraz jej całodobowym utrzymaniem, na całym odcinku, którego dotyczył kontrakt, za wynagrodzeniem w kwocie 370.600,00 zł.

Do obowiązków podwykonawcy należało w szczególności utrzymanie w należytej sprawności oznakowania i zabezpieczenia realizowanych robót, ustawiania oznakowania zgodnie z zatwierdzonymi projektami tymczasowej organizacji ruchu, stałego nadzoru nad stanem i kompletnością elementów oznakowania oraz właściwym funkcjonowaniem technicznych urządzeń bezpieczeństwa ruchu a w szczególności ich właściwą lokalizacją. (...) Sp. z o.o. w O. zobowiązał się wreszcie do korygowania i uzupełniania przemieszczonych, uszkodzonych lub usuniętych elementów.

Podwykonawca oświadczał w umowie, że posiada niezbędną wiedzę i doświadczenie dla realizacji kontraktu a umowę wykona z najwyższą profesjonalną starannością i zasadami sztuki budowlanej. (...) Sp. z o.o. w O. miał wykonać umowę osobiście w oparciu o własny sprzęt.

Wreszcie oświadczył, iż będzie odpowiedzialny za szkody wyrządzone osobom trzecim w związku z realizacją umowy z pozwanym.

Budowa drogi (...) G. W. – N., od G. W. do węzła (...), na odcinku 2: od km 0 + (-) 500 do km 18+040, realizowana była przez (...) S.A., która to spółka zleciła (...) Sp. z o.o. w O. wykonanie robót w zakresie kompleksowej obsługi tymczasowej organizacji ruchu.

(...) Sp. z o.o. w O. zleciła projektantowi A. D. wykonanie prac projektowych polegających na opracowaniu projektów budowy tras objazdowych oraz projektów organizacji ruchu na czas wykonywania robót w ramach budowy drogi ekspresowej (...) G. W. – N., od G. W. do węzła (...), odcinek 2: od km 0 + (-) 500 do km 18+040, realizowanych przez (...) S.A.

Dowody:

umowa (...) 2011 k. 9-17,

protokół z negocjacji k. 234-241,

pismo k. 243,

szczegółowe warunki umowy k. 252-257,

zamówienie k. 258,

pełnomocnictwo k. 259,

umowa na wykonywanie robót projektowych k. 260-261,

szczególne warunki kontraktu k. 262-284,

(...) Sp. z o.o. w O. według KRS prowadził działalność gospodarczą także w zakresie robót związanych z budową obiektów inżynierii lądowej i wodnej, dróg kołowych i szynowych, robót budowlanych specjalistycznych.

Dowody:

wypis z KRS k. 79-89 akt X C (...)

Za M., jadąc w kierunku S. wybudowano objazd na czas budowy drogi (...) przy węźle północ. Droga była wąska, dano ograniczenie prędkości. Pasy oddzielały znaki na gumowych podstawach podtrzymujących znaki U21.

Dowody:

zeznania Ł. G. k. 300-301

W dniu 24 stycznia 2014 r. około godz. 20.00 w powód P. W. jechał z Z. do G. W. kierując samochodem marki S. (...) o nr rej. (...). Pasażerami byli L. J., J. L. i J. K..

Powód wjechał na tę drogę tymczasową w ciągu samochodów. Przed nim jechały dwa samochody. Pierwszym kierował M. E.. Drugim K. K. ze swoim chłopakiem. Następnie jechał powód. Za powodem prowadziła samochód B. L..

Jadący pierwszy M. E. najechał na leżącą na pasie jezdni w kierunku G. W. podstawę znaku drogowego i uszkodził swój samochód. Za nim na podstawę najechał samochód z K. K. i uszkodzeniu uległa opona. Następnie na podstawę najechał powód, uszkadzając elementy podwozia. Podstawa spod samochodu powoda wytoczyła się ocierając o samochód B. L. i zatrzymała się na poboczu.

Dowody:

protokół Policji k. 18,

zdjęcia k. 9 akt X C (...),

zeznania B. L. k. 136-137,

zeznania J. K. k. 143-144,

zeznania M. E. k. 190,

zeznania Ł. G. k. 300-301,

protokół zeznań K. K. k. 135-136 z akt XC (...)

Na miejsce zdarzenia przyjechała Policja, w tym funkcjonariusz Ł. G.. Na miejscu stwierdził, że uległy uszkodzeniu trzy samochody na pasie, po którym poruszał się powód. Stwierdził, też że uszkodzeniu uległy trzy znaki oddzielające pasy jezdni. Podstawa jednego znaku była po drugiej stronie drogi i tam uszkodzeniu na skutek najechania uległ jeden samochód. Jedna pęknięta podstawa znajdowała się na drodze. Trzecia podstawa, na którą najechał powód znajdowała się na poboczu. W kolejnym dniu podstawy zostały uporządkowane a oznakowanie uzupełnione.

Dowód:

zeznania Ł. G. k. 300-301

Na skutek uderzenia uległy uszkodzeniu elementy podwozia i silnika. Powód sprzedał samochód w stanie uszkodzonym za kwotę 1.000,00 zł.

Bezsporne, a nadto:

ocena techniczna k. 36,

umowa sprzedaży k. 37,

protokół szkody w pojeździe k. 63-64,

W dacie zdarzenia podwykonawca drogi (...) Sp. z o.o. w O. (obecnie Zakład (...) Ruchu Drogowego (...) S.A. we W.) posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego (...) S.A., objęte polisą numer (...). W umowie zawarto klauzulę franszyzy redukcyjnej do kwoty 1.000,00 zł.

Bezsporne, ponadto dowód:

polisa nr (...) k. 77-85,

ogólne warunki ubezpieczenia k. 86-88,

Pojazd marki S. (...) o nr rej. (...) stanowił współwłasność powoda oraz jego ojca W. W..

Samochód w stanie uszkodzonym został sprzedany za kwotę 1000 zł.

Dowody:

kopia dowodu rejestracyjnego k. 57-56

kalkulacja naprawy nr (...) k. 71-76,

umowa kupna k. 37

Powód wezwał do wypłaty kwoty dochodzonej pozewem podwykonawcę drogi - Zakład (...) Ruchu Drogowego (...) S.A. we W. (dawniej (...) Sp. z o.o. w O.). Zgłoszenie zostało przekazane pozwanemu (...) S.A., który wszczął postępowanie likwidacyjne oraz wezwał powoda do uzupełnienia brakującej dokumentacji.

Pozwany nie wypłacił powodowi odszkodowania.

Dowody:

zgłoszenie szkody k. 23-26,

zawiadomienie o szkodzie k. 27-30,

decyzja odmowna k. 34 oraz w aktach XC (...) k. 21-22,

wezwanie do zapłaty k. 35,

wezwanie do zapłaty k. 38,

pismo pozwanego k. 39,

pismo pozwanego k. 69-70,

potwierdzenie nadania k. 40,

zgłoszenie szkody k. 59-62,

decyzja odmowna w aktach XC (...) k. 26,

k.95,

W dniu 26 kwietnia 2015 r. powód zawarł z W. W. umowę cesji wierzytelności z polisy oc sprawcy, z tytułu odszkodowania za uszkodzony pojazd marki S. (...) o nr rej. (...).

Dowody:

umowa cesji k. 125-125v,

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne.

Powód P. W. domagając się od (...) S.A. w S. jako ubezpieczyciela (...) Sp. z o.o. w O. odszkodowania za uszkodzenie samochodu na skutek pozostawienia na drodze stanowiącej objazd w nienależytm miejscu podstawy znaku drogowego.

Stąd powód swoje powództwo oparł na art. 822 §1 i 4 kc.

Według art. 822 §1 i 4 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jednocześnie §4 tego przepisu umożliwia uprawnionemu do odszkodowania, w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, dochodzenie roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Zatem odpowiedzialność pozwanego warunkowana była odpowiedzialnością (...) Sp. z o.o. w O..

W ocenie Sądu wyłącznymi podstawami odpowiedzialności (...) Sp. z o.o. w O. byłyby art. 415 kc i art. 430 kc.

Zgodnie z art. 415 kc kto ze swej winy wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami zasadności powództwa z art. 415 kc jest więc wystąpienie uszczerbku majątkowego, bezprawne i zawinione działanie sprawcy - pozwanego, oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy działaniem pozwanego a wystąpieniem szkody. Natomiast zgodnie z art. 430 kc: kto na własny rachunek powierza wykonywanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Przesłanką zasadności powództwa z art. 430 kc poza charakterem powierzenia wykonywania czynności, i wyrządzeniem szkody przy wykonywaniu tej czynności przez osobę, której to zlecono, są wszystkie przesłanki z art. 415 kc, z tym że zobowiązany do naprawienia szkody odpowiada na zasadzie ryzyka, a przesłanka winy odnosi się do osoby wykonującej czynność. Winę natomiast można przypisać osobie wtedy, gdy jej działanie lub zaniechanie było bezprawne przy jednoczesnej ocenie, że osoba ta mogła zachować się prawidłowo.

W żadnym razie odpowiedzialność (...) Sp. z o.o. w O. nie byłaby oparta na art. 435 §1 kc. Według tego przepisu prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Abstrahując od tego czy przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w O. jest poruszane w ruch za pomocą sił przyrody w rozumieniu art. 435 §1 kc, to przesłanką tej odpowiedzialności jest aby to ruch przedsiębiorstwa miał bezpośredni związek przyczynowy ze szkodą. Tymczasem powód nie próbował nawet wykazać, aby podstawę znaku przesunęły na jezdnię pojazdy pozwanego czy

inne jego urządzenia budowlane wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody. W tym stanie rzeczy związek przyczynowy pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa podwykonawcy a wyrządzeniem szkody przez ruch przedsiębiorstwa jest zbyt odległy. Jeżeli rzecz dotyczy braku usunięcia we właściwym czasie podstawy z jezdni, to można byłoby powiązać szkodę raczej z brakiem ruchu przedsiębiorstwa – czego nie obejmuje odpowiedzialność z art. 435 §1 kc .

Do tych rozważań dodać należy, że powód łączy powstanie szkody z nienależytym położeniem elementów oznakowania drogi lub nieusunięciem tych elementów z jezdni. Tymczasem w sytuacjach podobnych np. powiązania szkody z nienależytym stanem utrzymania drogi art. 415 kc i art. 430 kc zarządca drogi odpowiada na podstawie art. 430 kc.

W sprawie bezspornym było, że poprzednika (...) Sp. z o.o. w O. łączyła z pozwanym umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej związanej z zakresem działalności przedsiębiorstwa.

P. W. wykazał także, że w dniu 24 stycznia 2014 r. po godz. 20.00 uszkodził swój samochód na skutek najechania na pozostawiony na pasie jezdni przedmiot będący podstawą pod tymczasowy znak drogowy. Poza jego wyjaśnieniami potwierdzają to zeznania wszystkich świadków a nadto treść notatki policyjnej. Sąd dał wiarę tym dowodom w całości. Potwierdził, też że będąc współwłaścicielem pojazdu w częściach równych nabył roszczenie o odszkodowanie od drugiego współwłaściciela.

Nie mniej w ocenie Sądu nie można przypisać ubezpieczonemu czy jego pracownikom winy w tym, że przedmiot znalazł się na jezdni czy też nie został z niego usunięty przed uszkodzeniem samochodu.

Otóż sam przedmiot stanowił element infrastruktury drogi tymczasowej – był elementem znaku drogowego. Jak wskazał funkcjonariusz Policji Ł. G. podstawy takie podtrzymywały znak U21 i były postawione na środku drogi oddzielając oba pasy jezdni. Bynajmniej nie były one świadomie pozostawiane przez pracowników ubezpieczonego na środku pasów. Tłumaczy to że podstawy, w tym podstawa, w którą uderzył powód w ogóle znajdowała się na terenie drogi.

Jednocześnie, zdaniem Sądu, to że podstawa drogowa przesunęła się na środek pasa drogowego nie mogło być związane z wcześniejszymi pracami ubezpieczonego. Zdarzenie miało miejsce w niedzielę około godz. 20.00 w styczniu. Nic nie wskazuje, aby w tym dniu w ogóle wykonywane były jakieś prace budowlane, których wynikiem mogło by być przesunięcie bezpośrednio wcześniej podstawy znaku drogowego.

W ocenie Sądu, sama podstawa znaku drogowego musiała znaleźć się na pasie jezdni krótko przed zdarzeniem. Wynika to stąd, że droga Z. – G. W. jest ruchliwa nawet w niedzielę wieczorem. Tymczasem na pasie jezdni, po którym poruszał się powód uszkodzeniu uległy w zasadzie cztery samochody jadące jeden za drugim. Każdy samochód na skutek zetknięcia z rzeczą ulegał większemu lub mniejszemu uszkodzeniu zanim podstawa stoczyła się na pobocze. W takim stanie rzeczy, gdyby podstawa znaku leżała dłuższy czas na jezdni uszkodzeniu musiałyby ulec więcej samochodów niż cztery w ciągu np. dwóch minut. Drogą Z. – G. W. nie przejeżdżają cztery samochody na pół dnia. Tym bardziej wniosek sądu jest trafny, że na przeciwległym pasie, gdzie znalazła się inna podstawa znaku, uszkodzeniu uległ tylko jeden samochód. Bez wątplenia, gdyby na drugim pasie jezdni podstawa leżała dłuższy czas, uszkodzeniu uległoby więcej pojazdów. Natomiast można przypuszczać, że obie podstawy przemieściły się w wyniku tego samego zdarzenia.

Jak wskazał policjant Ł. G., na miejscu zdarzenia znalazł trzy przesunięte lub uszkodzone podstawy znaku U21, które zostały przesunięte z linii oddzielającej pasy. To, że podstawy zostały przemieszczone i w krótkim czasie uległy uszkodzeniu cztery samochody na jednym pasie i jeden samochód na drugim pasie – musi prowadzić do wniosku, że podstawy zostały przesunięte krótko przed zdarzeniem – np. na skutek ruchu samochodu bezpośrednio jadącego wcześniej, który wjechał w znaki albo je potrafił. Świadek B. L. stwierdziła, że spod samochodu powoda podstawa wytoczyła się i później potoczyła na pobocze. Zatem być przesuwane przez kontakt z samochodami.

W takim stanie rzeczy nie można obwiniać pracowników ubezpieczonego, że podstawy znalazły się na środku pasów.

Nie można także przypisać winy z tego powodu, że podstawy, skoro się znalazły w miejscu kolizyjnym z jadącymi samochodami, nie zostały przez pracowników pozwanego przesunięte na prawidłowe miejsce do czasu uszkodzenia samochodu przez powoda. Jak Sąd wskazał, zdarzenie musiało mieć przebieg dynamiczny. Krótco po przesunięciu znaków przez inny samochód doszło do uszkodzenia pojazdów kolejnych uczestników ruchu. W ocenie Sądu był to zbyt krótki okres czasu, aby pracownicy ubezpieczonego mogli nie tylko ustalić zagrożenie i je usunąć. Nie można zaś oczekiwać aby przy każdym fragmencie jezdni stał pracownik i pilnował stanu drogi i tego co się na niej dzieje. W takiej tylko sytuacji istniałaby możliwość usunięcia zagrożenia. Nic nie dowodzi też temu, a okoliczności raczej przeczą, żeby ubezpieczony czy jego pracownicy dowiedzieli się o zagrożeniu i je zignorowali. Podobnie nie odpowiada zarządca drogi za szkody spowodowane plamą oleju na drodze, która powstała w czasie uniemożliwiającym ustalenie zagrożenia i podjęcia reakcji. Odpowiedzialnym jest w tej sytuacji posiadacz pojazdu z którego wyciekł olej lub osoba która go rozlała. Podobnie wydaje się, że w tym przypadku odpowiedzialnym byłby posiadacz pojazdu który potracił znaki, lub osoba która je przesunęła.

Sąd nie dopatruje się winy też w tym, że podstawy znaku miały kształt i ciężar jaki miały oraz że przesunęły się na skutek kontaktu z samochodem – gdyż są to oczywiste cechy przedmiotów tego rodzaju. Podstawa musi utrzymać pionowy znak drogowy bez ryzyka jego przewrócenia (np. przy silnym wietrze) lecz nie może być na tyle ciężka, żeby nie przesunęła się na skutek kontaktu z samochodami (wtedy stwarzałyby większe zagrożenie). Musi mieć odpowiednią wysokość, aby znak miał wystarczające oparcie o ściany otworu.

Stąd wobec braku winy ubezpieczonego lub jego pracowników, Sąd powództwo oddalił.

Sąd przyznał od powoda na rzecz pozwanego wszystkie poniesione koszty zastępstwa procesowego (art. 98 §1 i 3 kpc). Pozwany poniósł koszty wynagrodzenie pełnomocnika, których zakres zwrotu ustalono w kwocie 1.217 zł w oparciu o §6 pkt 4 rozp. MS z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, co powiększała opłata od pełnomocnictwa (17 zł).